



ła się już dawno całkiem bezprzedmiotowa — cieszymy się, że nadano wreszcie większości delegacyjnej taki kierunek programowy, którego dotychczas trudno było dostrzec, i w miejsce mglistych uchwał, zapadłych w Złoczowie i Brzeżanach, postawiono coś przecie pozytywnego.

## Encyklika papieska.

W niedzielę wielkanocną papież wydał następującą encyklikę:

(Tekst z *Osservatore Romano*.)

*Do wszystkich wielbnych braci patriarchów, prymasów, arcybiskupów i biskupów całego katolickiego świata, zostających w łasce i wspólności z Stolicą Apostolską, Papię Leon XIII.*

Wielbni bracia! Pozdrawiam i błogosławieństwo apostoelskie! Niezbadanym wyrokiem Bożym, wyniesieni, jakkolwiek bez zasługi, na szczyt władzy apostoelskiej, uczuliliśmy się zaraz gorącym życzeniem, i jakoby pewną koniecznością parci, zwrócić się do was pismem, nie tylko aby wam objawić uczucie Naszej głębokiej miłości, lecz aby was powołanych do udziału w Naszej pieczołowitości, do podjęcia wspólnie z nami tegocześnie walki za Kościół Boży i zbawienie dusz utwierdzić według udzielonego Nam przez Boga urzędu.

Od samego bowiem początku Naszego Papieństwa smutny nam się przedstawia widok niedoli, jaką rodzaj ludzki wsząd jest uciążony; ów tak szeroko rozciągający się przewrót najwyższych prawd, na których jakby na fundamentach opiera się społeczeństwo ludzkie; ówa uchwałona umysłowa, nieznośna żadnej uprawnionej władzy; ówa nieustanna przyczyna rozterek, z kąd wewnętrzne walki i dzikie krwawe wojny powstają; pogarda ustaw, które obyczajami rządzą i sprawiedliwość bronią; nienasycona żądza rzeczy przemijających, a zapomnienie wiecznych, aż do owego szalonego obłądnu, w którym tytu tu i ówdzie nędzników nie lęka się dłoń samobójczą przeciw sobie zwracać; nierozważny zarząd dóbr publicznych, marnowanie ich i przeniewieranie, jako też bezwładność, co kiedy najbardziej zdradzają, działają w ten sposób, aby się szermierzali za ojczyznę, wolność i wszelkie prawa wyświecone, a wreszcie w wnętrzu członków społeczeństwa ludzkiego grasująca śmiertelna zaraza, która mu nie pozwala odpocząć, i zapowiada nowe rewolucyjne przewroty i złowrogie skutki.

Przyczyna tego złego w tem według Naszego przekonania leży, że lekceważona jest i ponieważona owa święta i najświętsza postać Kościoła, który w imieniu Boga przewodniczy rodzajowi ludzkiemu, i wszelkiej prawej władzy rękoma jest i obroną. Wiedząc o tem dobrze nieprzyjaciele publicznego porządku, nie za właściweż do wywrócenia podstaw społeczeństwa nie poczytywali, jak w Kościele Bożym upornie zamachami uderzać, wywołując doń zarząd i nienawistnie przez niece potwarzając, jakoby sprzeciwiali się prawdziwej cywilizacji i światłości; osiadał jego powagę i siłę nowymi codziennymi ranami i obalili najwyższą władzę rzymskiego Papieża, w którym wieczne, niezmiennie idee sprawiedliwości mają stróża i obrońcę. Ztąd powstały pożalowania godne w wielu krajach wydane ustawy, niszczące Boską konstytucję Kościoła katolickiego; ztąd pogarda władzy biskupiej; przeskoki stawiane wykonywaniu duchownego urzędu; rozprósenie religijnych zakonów, zabór dóbr, z których żywił się study Kościoła i ubodzy; ztąd usunięcie poświęconych chrześcijańskiej miłości i dobroczynności publicznych zakładów z pod zbawiennego kierunku Kościoła; ztąd ta wyuzdana i przewrotna wolność nauki w piśmie i słowie, podczas gdy przeciwnie prawo Kościoła do nauki i wychowania młodzieży, wszelkimi sposobami zostaje gwałcone i ciemiężone. Do tego zmierzają także świeckie panowanie w księstwie, które Opatrzność Boska przed wielu wiekami biskupowi rzymskiemu nadała, aby swobodnie i bez przeszkód wykonywał

dezwą się nieulekniomy wobec złowrogich okrzyków zemsty, posiadającej panów o zdradę. Do tego potrzeba było być Mierosławskim, aby w tak krótkim czasie zjednać sobie taką miłość i zaufanie u mas. Rozszedł się lud zbrojny, który niekiedy Prusaćto już po drogach zaczęło katować i znęcać się nad niem.

Oj smutny to już był pochód tych Mohabit-czyków, emigrantów i co gorętszej młodzieży, którzy dążyli do obozu w Miłostawiu, Nowem mieście i Pleszewie. Tak samo zaczęli nierozwiniętych hufców z innych miejsc przedzierają się do tych wspólnych grobów.

To był drugi straszny i nierozgrzeszony błąd popełniony przez hierarchia legalistów, który za-bił doniosłość roku 1848 dla Polski. Potrzeba było być bardzo naiwnym, aby wierzyć w skuteczną rzeczywistość trzech tysięcy kadrow, które się miały sformować pod główną pruską komendą, i nie widzieć matni, do której pruska chirurgia napędzała zwierzęcą dla upuszczenia jej krwi.

Rozpamiętywując te chwile obozowe w Miłostawiu, Nowem mieście, Książu i Pleszewie, a nareszcie w smutnej pamięci Pogrzebowie pod Raszkowem, rezydencji szkoły podchorążych, to wszystko bardzo smutne wspomnienia, dające świadectwo występku narodowego, jakiego się zawsze nasze tchórzostwo dopuszcza. Od pierwszego rozbioru Polski, aż do najwścieższych dni naszych odrasta ono jak hydra na polach bitew, w parlamentach, sejmach, w ogóle tam, gdzie my głosem archanioła wołać winni „Jesteśmy!“

W obozach, o których wspominać, były to szczerze hufce prawdziwych synów śmierci w wolnej ziemi. Zastępy pruskie ełchaczem, z lojalnymi frazesami na ustach, zięjąc wewnętrzną chęcią mordów i pożog, gromadziły się, otaczając nas żelazną obręczą, aby gdy już będzie dziesięćoraka przewaga fizyczna, zmusić do podania się na łaskę i niełaskę, lub wrzucić w paszeczki moskiewską. Wobec tak groźnych widome następstw legalna szachera doktrynerów z wną skrupulatnością przestrzegali, aby się drądzili z broniakami i ptaszniczkami nie tylko nie zamienili na karabiny z bagnetem, ale ani o jedną sztukę nie pomnożyli. W takich to warunkach i bojaźliwej frymarce oczekiwają garstki bohaterów meczeskiej śmierci w szlachetnym chociaż nierównym boju. W ostatnich dniach kwietnia nie ulegało już żadnej wątpliwości, że Prusacy lada chwila uderzą, aby nas zgnieść. Odtąd rozpoczęło od zabrania bez strachu, czyli oddania Prusakom szkoły podchorążych, czyli przyniku bezpieczeństwa, przez Koźmiana. Było to o ile pamiętam 25. czy 26. kwietnia. Obręcz się ścięła, i niebawem miał się rozpocząć heroiczny bój. 30.000 bagnatów okalały obozy. Atak pruski miał się rozpocząć od Książa przez renegata Polaka, pułkownika Brandta, oficera wojsk polskich, jeszcze z czasów Napoleona. Garstka na pół uzbrojonych bohaterów w Książu dowodził polski Leonidas, Florian Dąbrowski.

(C. d. n.)

dla wiecznego zbawienia ludów udzieloną mu przez Chrystusa władzę.

Przywidliłmy wam wielbni bracia na pamięć to smutne brzemie trosk, nie dla tego aby pomańać wasz smutek, który wobec tego niezliczonego stanu rzeczy sam przez się wam się narzuca, lecz ponieważ mniemamy, że się wam z tego jasno okaże, jak trudne są okoliczności, które naszych usług i żarliwości wymagają, i z jak wielkim nętarzeniem nad tem pracować musimy, aby według sił bronić i zastępować tytu powtarzamy w owych właśnie czasach nieprawości zaciepioną powagę Kościoła Chrystusowego i tej Stolicy Apostolskiej.

Wiadomem i jawnem jest wielbni bracia, że społeczeństwu świeckiemu niedostaje silnej podstawy, jeśli się nie opiera na wiecznych zasadach i niezmiennych ustawach sprawiedliwości i słusności i jeśli szczerza miłość obopólnie nie łączy ludzkiej woli i wzajemnych stosunków harmonijnie nie wyrównywa. I czyż kto ośmielił się przeczyć, że właśnie Kościół, szczerząc ewangelie między poganami, zaniósł światło między zdzieleni i szpetnymi zabobonami przesiąkłe ludy, i skłonił je do uznania boskiego Stwórcy wszech rzeczy i do poznawania samych siebie; że przez zniszczenie niedoli niewolnictwa, powołał ludzi do pierwotnej godności najszlachetniejszej natury; że we wszystkich częściach świata przez rozwój znaku krzyża, przez zaprowadzenie lub ochronę sztuki i nauki, przez utworzenie i opiekowanie się znamiennymi zakładami dobroczynnymi, które zapobiegają uciążliwościom wszelkiego rodzaju, wykształcił wszędzie rodzaj ludzki pojedynczo i w ogóle, wy dobył z kału i doprowadził z całym zapamiętem do sposobu życia odpowiedniego ludzkiej godności i nadziei.

Jeżeli kto z zdrowym rozsądkiem porówna to religii i Kościołowi Chrystusa tak nieprzejazdne stulecie, w jakim żyjemy, z owymi szczęśliwymi czasami, w których Kościół jak matka przez ludy był czczony, musi ze wszelkim miar przyjąć do przekonania, że ten nasz wiek, tak pełny przewrótów i ruin, prostą i spadzistą drogą toczy się do zguby; że bowiem czasy tem bardziej kwitły najlepszymi urządzeniami, im pokójem życia, pomyślnością i powrotem, im więcej poznawania miały ludy dla rządów i ustaw Kościoła. Jeżeli więc największą część tej pomyślności, o której wspomnieliśmy, wypływała z rozporządzeń Kościoła lub z jego zbawczej pomocy, i prawdziwym jest dziełem i ozdoba cywilizacji, to twierdzić nie można, jakoby Kościół Chrystusa od niej stronił i odpychał ją, lecz raczej mniema on, że do niego ze wszelkim miar należy chwala, iż jest jej mistrzem i twórcą.

Nadto, ów rodzaj cywilizacji, który s. Kościół naukom i prawom wprost się sprzeciwia, za nic innego uważać nie należy, jak tylko za blichtrę kultury, za próżne, bez treści miano. Jasnym tego dowodem są one ludy, nad którymi światłość ewangelii nie zjaśniała, w których życie pewien szych kultury spozstrzegać się daje, a wśród których nie dostrzysz się stałych i prawdziwych skutków cywilizacji. Nie należy też zaiste za szczyt cywilizacji uważać tego stanu rzeczy, w którym wszelka prawowita władza zuchwałej pogardy doznaje, ani też tego wolności nazywać nie można, gdzie błąd bez hamulca się szerzą, gdzie każda najmniejsza swobodnie znajduje zaspojenie, gdzie błąd i występki bezkarnie uchodzą, a najlepsi obywatele wszelkiego stanu gnębieni bywają. Ponieważ bowiem błądem, złem i nierozsądnem to wszystko jest, nie może też mieć tej mocy, aby społeczeństwo ludzkie udoskonaliło i szczęściem obdarzyło; grzech b o w i e m l u d z i n e d z y m i c z y n i; lecz nadto koniecznym jest, aby te błędy, zepsuwający umysł i serce, ciężarem swoim narody do strasznej nędzy wpaściły, wszelki prawy porządek osłabiły i w ten sposób przedjętą później szczęście i spokój popospolitej rzeczy do ostatecznej ruiny doprowadziły.

Jeżeli zaś zwrócimy uwagę naszą na dzieła i sprawy rzymskiego papieństwa, co może być niegodziwem, jak zaprzeczają wielkie i znakomite zasługi, które papieżę około społeczeństwa położyli. Zaiste poprzednicy Nasi nigdy nie wahałi się, dobro ludów mając na względzie, podejmować walk wszelkiego rodzaju, wielkich ponosząc mokołów i na największe narażać się trudności: a wzniosłszy oczy ku niebu, ani się grózb bezbożnych uleki, ani pooblestwami lub obietnicami do obowiązku niegodnie się odwieść nie pozwolili. Ta to Apostolska Stolica zgromadziła i połączyła rozproszone szczątki starożytnego świata; w jej to blegiem świetle chrześcijańskich czasów zjaśniała cywilizacja; ona to była kwiocia zbawienia wśród burz najrozmaitszych, które miały rodem ludzkiem, była świętym węzłem, co oddalało od siebie i obyczajami niepodobne połączył między sobą narody; była nakoniec ogniskiem wspólnem, z kąd niktylekno po wiary i religii naukę, lecz w czasie wojny i pokoju po sankcję się udawano i rady. Ale poaż dłużej nad tem się rozwodzić? Rzymianich to biskupów zasługą, że nieustraszenie stanęli przedmurzem i tarczą i nie dopuścili, by ludzkość na nowo porządyła się w zabobony i w dawne barbarzyństwo.

(C. d. n.)

## Sprawozdanie

Rady Wydziału krajowego za czas od sierpnia do końca grudnia 1877 r.

(Ciąg dalszy.)

Uchwalono wnieść ponownie do sejmku zeszlroczne sprawozdanie Wydziału krajowego przedmocie ordynacji wyborczej Izby handlowo-przemysłowych w Galicji, z wniósłkiem wyzywającym c. k. rząd, aby spowodował zmianę ordynacji wyborczych we Lwowie i w Krakowie w tym kierunku, by 1. liczbą członków sekcji przemysłowej w Lwowskiej Izbie handlowo-przemysłowej powiększona została o czterech przez Sanoeki, Samborski, Żółkiewski i Kołomyjski okrąg wybierac się mających; 2. kwota podatku zarobkowego, uprawniająca do wyboru członków Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie, zniżona została co do handlujących z miasta Krakowa 15 zł. 75 c. na 10 zł. 50 c. w. a., a co do przemysłowców z miasta Krakowa z 8 zł. 40 c. na 5 zł. 25 c. w. a.

Petycję miasta Tarnowa o zaprowadzenie w tem mieście filii Banku narodowego, przekazaną Wys. sejmku dnia 30. sierpnia 1877 Wydziałowi krajowemu do załatwienia, udzielono c. k. przydzium namiestnictwa z prośbą o podporcie tej petycji i przedłożenia jej c. k. rządowi do uwzględnienia.

Na mocy uchwały Wys. sejmku z dnia 24. sierpnia 1877 zarządził Wydział krajowy zniszczenie bióra wydawnictwa Encyklopedii i krajowianstwa dla Galicji. Z końcem roku 1877 zamknięto wszelkie wydatki, asygnowane z funduszu domestykalnego na utrzymanie tego bióra; dalej zaasygnowano przynależną powyższą uchwałą p. Antoniemu Schneiderowi, autorowi rzeczonej Encyklopedii, za oddanie jego zbiorów na rzecz kraju pięć dożywotną rocznych 600 zł. s funduszu domestykalnego, począwszy od 1. stycznia 1878 r., nareszcie oddano te zbiory Akademii umiejętności w Krakowie bezpłatnie po zawarciu z Akademią w myśl powołanej uchwały sejmowej umowy, o spłacie z funduszu domestykalnego czynszu w kwocie rocznej 300 zł. za najem lokalności potrzebnych do przechowania tych zbiorów z warunkiem, że wypłata czynszu tego z funduszu ma trwać co najdłużej przez lat sześć.

Ustanowiono w myśl polecenia Wys. sejmku komitet estetyczno-techniczny pod przewodnictwem JE. hr. marszałka lub jego zastępcy, i powołano do niego hr. Władysława Badeniego, członka Wydziału krajowego, p. Ottona Hausnera, posta na sejm i zastępcę członka Wydziału krajowego, p. Juliusza Hochbergera, dyrektora urzędu budowniczego miejskiego, p. Feliksa Księgarskiego, c. k. radcę budownictwa, p. Oktawa Pietruskiego, członka Wydziału krajowego, p. Ludwika Raciborskiego, nadzinieryera Wydziału krajowego, p. Henryka Rodakowskiego, artystę malarza, p. Karola Słapę, c. k. nadzinieryera, p. dra Józefa Wereszczyńskiego, członka Wydziału krajowego, p. Ludwika Wierzbickiego, inspektora kolei Lwowsko-Czerniowieckiej-Jaskiej, i p. Juliana Zachariewicza, rektora szkoły politechnicznej lwowskiej.

Uchwalono regulamin dla komitetu estetyczno-technicznego, dla kierownika artystyczno-technicznego i dla inspicjenta budowy. Oddano kierownictwo artystyczno-techniczne budowy p. Juliuszowi Hochbergerowi, dyrektorowi urzędu budowniczego miejskiego we Lwowie. Powierzono inspekcję budowy gmachu sejmowego architektce p. Józefowi Janowskiemu.

Związano z magistratem król. stoł. miasta Lwowa układy względem przeistoczenia dolnej części ogrodu miejskiego w taki sposób, aby takowy z przyszłym gmachem sejmowym harmonijnie stanowił całość i otrzymał od gminy miasta Lwowa odpowiednie przyzreczenie. Równie związano z rzeczonym magistratem rokowania w celu zabezpieczenia dla przyszłego gmachu sejmowego potrzebnej ilości wody.

Rozpisano ofertową licytację na roboty ziemne, roboty murarskie z materiałem, roboty kamieniarskie z materiałem, roboty cieślielskie z materiałem, na część robót stolarskich, ślusarskich i asfaltowych z terminem 15. lutego 1877. Następnie przyjęto oferty: p. Emila Torosiewicza na roboty kamieniarskie wraz z materiałem, p. Karola Hroboniego na roboty cieślielskie wraz z materiałem i na część robót stolarskich, p. Kaspra Widackiego na część robót ślusarskich, i Towarzystwa przemysłowego we Lwowie na roboty asfaltowe.

Rozpoczęto rokowania z gminą miasta Lwowa o osuszenie dolnej części ogrodu miejskiego i przyległych ulic, tudzież względem zamknięcia ulicy Słowackiego wzdłuż placu budowy na czas trwania budowy.

Zabezpieczono dostawę cegły i kamienia, a to: a) w pierwszej spółce wyrobu maszynowych cegieł i towarów glinianych, 4.800.000 sztuk cegły, b) w Towarzystwie wyrobu cegieł maszynowych i przedsiębiorstwa budowlu we Lwowie 2.000.000 sztuk cegły i 315 sążni kubicznych kamienia; c) u p. Jana Karłowicza 1.745.000 sztuk cegły i 300 sążni kub. kamienia, d) u p. Jana Hoffmanna 95 sążni kubicznych kamienia. Pozostawiono decyzję co do robót ziemnych w zawieszono.

Rozpisano licytację ofertową na roboty murarskie i na dostawę cementu, wapna i piasku — z terminem 23. stycznia 1878.

Majątek fundacji s. p. ks. Jakóba Bema, przeznaczony na kształcenie organistów, odstąpiono w zarząd kapituły metropolitalnej Lwowskiej obrz. rz. kat.

Przeznaczono członka Wydziału krajowego p. Walerjana Podlewskiego, na asesora przy dyrekcji Lwowskiego zakładu głuchoniemych.

Mianowano członka Wydziału krajowego, hr. Władysława Badeniego, delegatem Wydziału krajowego do krajowej Rady szkolnej. (C. d. n.)

## Kronika miejscowa i zamiejscowa.

Lwów dnia 2. maja.

C. k. dyrekcja policji zabroniła „Harmonii“ odegrać podobnie rannej w dniu 3. maja hm., nie podając żadnych powodów. Podobnie postąpiło sobie przydzium namiestnictwa, zabraniając odbycie wieczorka muzykalno-deklamacyjnego z sal ratuszowej, zamierzonego na uroczenie rocznicy konstytucji 3. maja (1791). Według programu wieczorek ten zganił miał dr. Smolka przemową, poczem następowal odczyt historyczny o konstytucji 3. maja, a na zakończenie obchodu miał przemówić dr. Kaminski Ignacy, mający jutro zrana przybyć do Lwowa na cele 200 obywateli stanisławowskich. Komitet, zajmujący się urządzeniem wieczorku wziankowego wnosił telegraficznie rektora do ministerstwa, a za zarazem prośbę do K. k. polskiego w Wiedniu, aby ewentualnie interpełowało rząd o te zakazy, niczem nawet nie motywowane, i chyba tylko na to wydane, aby przypomniał Lwowlanom i krajowi, iż dzień jutrzejszy jest rocznicą wielkiej wagi narodowej.

Jak się dowiadujemy, na intencję tej rocznicy odprawi się jutro o godzinie 11 zrana uroczyste nabożeństwo w kościele OO. Dominikanów, podczas którego sklepy, warzaty i biura mają być zamknięte. Wieczorem zaś przygotowane patriotyczne obywatelstwo iluminacji miasta.

Na kopcu Unii będzie jutro kapela „Harmonii“ grać od godz. 3. popołudniu, i tysiące ludzi wszelkich stanów wybiera się do pracy, w której wezmą udział liczne deputacje z prawicji.

Koncert pani Desiré Artot odłagnał wczoraj do teatru deborową publiczność, która sławą artystykę witała z prawdziwym dawno niewiedzią u nas zapamiętem. Bo że śpiew pani Artot musiał wzbudzić konieczne powszechny entuzjazm Zawiera on w sobie wszystko i nie pozostawia nic do życzenia. Zaśwadała równocześnie znawców i porwała prostactka, dając pierwszemu skłoczoną pod względem technicznym formę i karmiącą drugich natchnioną treścią. Obok fenomenalnego głosu, który w planisimach, tryllach i staccatach okazuje doprowadzone do najwyższego stopnia wyrobienie, śpiew pani Artot odznacza się wyrazistą deklamacją i frazowaniem pełnem ekspresji. W kilku pieśniach programu wczorajszego genialna artystyka okazała całą skalę uczuć, które głos jej zdolen wyrazić, zaczynając od pierwszego numeru (Verdi Prati Händla), w której tytu technicznych trudności pokonała z nadzwyczajną łatwością, a skończywszy na mazurku Szopena, w którym każda nuta brzmiała żywym i sercem. W Subertym „Gretchen am Spinnrad“ był cały dramat, a w Szimmana „Frühlingssong“ wóń było czułe wosłenne. Najprzejmniejsze niemal uczucia, gorącą namiętność, siłę i słodycz, wszystko to można wyrazić znakomita artystyka i wszystko to wykonać.

Szkoda, że towarzyszyć przybyło z panią Artot, tak wielki pod względem poziomem artystycznym z nią stanowi kontrast. P. Schnitzler, skrzypek, ma wprawdzie nieco techniki, ale ciepła w grze nie wiele, a p. Nicodé, choć skompanijnie wcale dobrze, ani kompozytorem, ani solistą na fortepianie nie jest. Panna Grossi zaś, chociaż głosem sympatycznym, nie może uczynić wrażenia w teatrze, gdzie głos jej słaby i ciekli prawie zupełnie się gubi.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Dnia 4. maja b. r. o godzinie wpół do 7mej zrana odbędzie się w kościele OO. Karmelitów nro. czyste nabożeństwo do św. Florjana, jako patrona straży pożarnej.

W tym celu zjeżdżają wszyscy członkowie korpusu kompletnie umundurowani — nowo przyjęci w opaskach — o godzinie 1/2 do 6tej na strażnicę. Z uderzeniem godziny 6tej z rana wyruszy korpus przy odgłosie kapel Towarzystwa „Harmonii“ do ratusza i wapólnie z oddziałem straży ogn. miejskiej do kościoła.

Z komendy ochot. str. ogn. „Sokol“ we Lwowie dnia 1. maja 1878.

skrzypek, ma wprawdzie nieco techniki, ale ciepła w grze nie wiele, a p. Nicodé, choć skompanijnie wcale dobrze, ani kompozytorem, ani solistą na fortepianie nie jest. Panna Grossi zaś, chociaż głosem sympatycznym, nie może uczynić wrażenia w teatrze, gdzie głos jej słaby i ciekli prawie zupełnie się gubi.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Dnia 4. maja b. r. o godzinie wpół do 7mej zrana odbędzie się w kościele OO. Karmelitów nro. czyste nabożeństwo do św. Florjana, jako patrona straży pożarnej.

W tym celu zjeżdżają wszyscy członkowie korpusu kompletnie umundurowani — nowo przyjęci w opaskach — o godzinie 1/2 do 6tej na strażnicę. Z uderzeniem godziny 6tej z rana wyruszy korpus przy odgłosie kapel Towarzystwa „Harmonii“ do ratusza i wapólnie z oddziałem straży ogn. miejskiej do kościoła.

Z komendy ochot. str. ogn. „Sokol“ we Lwowie dnia 1. maja 1878.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

Jutro beneficjns pani Zimajer. Dowiadujemy się, że mnóstwo miejsc już jest zamówionych. Ciekaw, spieszcie do kaasy.

Decyzja dragiej komisji konkursowej składającej się z komisji artystycznej Wydziału krajowego, hr. Fredry i Jana Dobrzańskiego, odczono została, ponieważ pierwsza komisja nie złożyła jeszcze sprawozdania. Można się jednak spodziewać, że konkurs imienia Fredry przed 15tym maja rozstrzygnięty zostanie.

W sobotę De b o r a h Mosenthala, czwarty wstep panny Deryng.

się od ikier dwa przeciwiśle domy Michała Żurka i Walentego Bobika. Po większej części sprzęty spaliły się. Domy wójt i Żurka były zabezpieczone w Tow. wzaj. ubez.

W Warszawie odbył się dnia 1. maja dlnb Franciszka Chłapowskiego, posta do pruskiej Izby poselskiej z powiatu odołanowskiego, z panną Marią Lubelską, córką hrabiego Edwarda i Konstancją z Szlabowskich.

Miasto Bardjów na Węgrzech, łązące na drodze z Preszowa do Galicji, a znane dobrane mieszkańcom naszego kraju jako miejsce stosowne do winogronowej knraji, nawiedzono zostało strasznym pożarem w nocy z poniedziałku na wtorek wielkanocny. Bardjów znany w dziejach został na nowo założony przez króla Karola Roberta w r. 1312, gdy je opuścił zakon Templarjuszów. Piękny pomnik starożytny architektury magistrat bardjowski oscał, ale za to katedra, jedna z najstarszych w Węgrzech budowlu z r. 1111 zgorzała prawie doścownie. Wnętrze kościoła uratowano od ognia, ale dach i wieża zapadły się, a dżwon się stopił. Takie same wieści dochodzą z Lipto-Szent-Miklosa, które również w nocy z 25. na 26. b. m. zniszczone zostało pożarem.

## Wiadomości literackie, naukowe i artystyczne.

Treść nrn 17. *Buchu literackiego*: Szkoła a zdrowie (artykuł wstępny); Ludzie i zwierzęta, szkice przez Olęę hr. Komorowską; Puft; O wpływie kobiet na ntwoy i losy Byrona, przez Bibianę Morawicką (c. d.); Z powrotem do domu, wiersz Stacha z Zamiechowa; Na wiosnę, wiersz przez S. z O.; Wojna 1792 r. przez Eustachego Śmiałowskiego (c. d.); Na Podlasiu, obrazek z niedawnych czasów przez Nadbuzanina; Dr. Seweryn Gałgowski, wspomnienie przez A. G. (c. d.); Dragoon na Libanie, powieść przez B. Jaroszewskiego; Kronika paryzka III przez Ża. Wj.; Przegląd

8439 8575 8684 8705 8929 8958 8966 8988  
9167 9213 9235 9258 9350 9390 9558 9579  
9617 9764 10023 10348 10589 10671 10791  
10707 10711 10987 11020 11076 11206 11266  
11306 11351 11393 11635 11678 11699 11975  
11994 12026 12077 12113 12196 92358 2387  
12412 12459 12549 12690 12997 13120 13122  
13199 13249 13283 13366 13444 13480. (C. d. u.)

**Sambor.** Z powodu mroźnych wiatrów w drugiej połowie kwietnia b. r. stan taki powietrza tak szkodliwie wpłynął na ozimną i najbardziej na ozimie żyta, że w okolicach od Sambora ku Przemyślowi pola zasiane żytem są obnażone i do trzeciej części prawie wyginęły.

**Czerniowce, 29. kwietnia.** Pogoda w ubiegłym tygodniu była zmienna, jednak przeważnie powietrze było chłodne i wilgotne. Przy tak zimnej temperaturze roślinność nie mogła się należyście rozwijać i dlatego szybki powrót w pogodzie byłby bardzo zbawiennym.

W ogólności stan zasiewów zimowych jest wyborami a zboża jare porywają się wcale pięknie pomimo. W tym tygodniu pilnie gospodarze nasi krzątali się przy robotach w celu okólnego późniejszych zasiewów, że można na pewne twierdzić, iż w tym roku wszystko na czas dokonane. Rzepak wkrótce zakwitnie i obficie dobry plon.

W interesie zbożowym na targach targu panowała i tego tygodnia z powodu świąt cisza. Jedynie za pszenicą był żywy popyt, ale też zapasy pszenicy wyzerpano tak daleko, iż przy wysokich cenach, które właściciele za pszenicę żądają, nie można mieć o interesie wywozowym.

Dzisiaj notują przed otwarciem giełdy produktowej, loco Czerniowce: Pszenica 9 75—11 25, żyto 6—6 50, jęczmień 4 90—6 50, owies 5 25—5 50, kukurudza 5 25—5 60, rzepak tegoroczny 13—14—14 50. Co do sprytna sytuacja pozostała niesmieszona.

Wiedeń dnia 30. kwietnia. Na dzisiejszy targ dowieziono żywej nierogacizny galicyjskiej 952 — średnio-ciężkich węgierskich 1404 — ciężkich bagonów 1027 — razem 3383.

Galicyjskie płaceno 30 zł. do 34 zł. i 38 zł., średnio - ciężkie węgierskie 36 zł. do 44 zł. — ciężkie bagony 45 zł. do 47 zł. za 100 kilo żywej wagi.

Wilhelm Amirowicz.  
Caffe Stierböck.

### Telegramy Gaz. Nar. i ostat. wiadomości.

Od pana Torosiewicza Emila otrzymujemy następujące pismo:

„Z powodu podniesionych wątpliwości co do wyniku poufnego porozumienia się kilku wyborców z p. Skrzyńskim oświadczamy, jako obecni na zebraniu, że przemówienie pana Skrzyńskiego zrozumielniśmy tak jak je przedstawia umieszczone w nr. 98. *Gazety Narodowej* krótkie sprawozdanie p. Emila Torosiewicza.

Lwów d. 1. maja 1878

Henryk Malczewski, Marjan Hoppen, Wereszczyński, Alfons Czaykowski.

*Gazeta Narodowa* nie podniosła wątpliwości, lecz podała kategorię wyjaśnienia, przesłane redakcji z Wiednia przez pana Skrzyńskiego w telegramie, a uzupełniające oświadczenie p. Torosiewicza. W tym telegramie stało, że pan Skrzyński istotnie oświadczył się za zachowaniem solidarności, jak to pan Emil Torosiewicz napisał a powyżej podpisani stwierdzają, ale zarazem bliżej określili, jak tę solidarność pojmują — o czym ani pan Torosiewicz, ani powyżsi wyborcy nie wspomnieli, tj. o solidarności na podstawie programu i w odpowiednich granicach.

I tylko tak określona solidarność jest logiczną. Solidarność za siebie w ogóle, bez wytkniętego celu, podstaw i granic, jest bezsensum. Zresztą z tego sporu wypływa jasno, jak nieostrowskie sobie postąpiło, przekształcając zwolane jako publiczne zgromadzenie wyborców na poufne przy herbatce zebranie.

Dzisiejsze telegramy zaprzeczają, jakoby Moskwa obecnie przedłużyła Turcji termin do opuszczenia fortecy Szumli, Warny i Batumu. Przeciwnie, Toteleben urguje u Porty, ażeby natychmiast wykonała rękę, przybierając, że jeśli to uczyni, to Moskwa wykonując nie traktat sansteffański, ale warunki adrijanopolskiego rozejmu, cofnie swe wojska z pod Stambułu na linię demarkacyjną, tym rozejmem wytkniętą, tj. Czekmedje-Czataldza-Derkos. Ale jeżeli jest gwarancja, że Moskwa mając już w swym ręku fortecę, istotnie przyrzeczenia spełni?

Ważna jest wiadomość, że mieszkający w Batumi i okolicy wysłali deputację do konsula angielskiego w Trebizondzie z uwagami, iż postanowili nie dopuścić wydania Batumu Moskwie, i proszą o opiekę Anglii. Widać, iż i tam kieruje Anglia powstaniem Łazów, i ich uzbiera do oporu. Właściwie, nie rząd angielski sam podobnymi robotami się zajmuje, lecz prywatny komitet torysów, którzy na agitację przeciw Moskwie znaczne złożyli kwoty. Oni to zapewne zorganizowali powstanie rumelskie i wspierają je bronią, pieniędzmi i oficerami. Moskwa powiadomiona jest widocznie o tych robotach, jak to widać z dzienników moskiewskich, które rozmyslnie przypisują samemu ministerstwu angielskiemu wzięcie powstania w Rumelii, chociaż wiedzą dokładnie, iż rzecz ma się inaczej. Zaden minister angielski nie podjąłby podobnego kroku, jak długo wojna nie jest wypowiedziana.

Według doniesień wiedeńskich klub postępowy Izby posłów ma na dzisiejszym posiedzeniu zastanowić się nad obecnym położeniem politycznym w ogóle, tudzież, w jakiej formie należy się zamianować co do pałacowych kwestji polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Według *Nowej Pressy* jest już sześciu austro-węgierskich komisarzy cywilnych dla Bośni i Hercegowiny zamianowanych, jednak wkrócenie tam jeszcze nie jest nieodwołalnie postanowione, i tylko robią się przygotowania.

W nadesłanym nam dzisiaj z San Francisco *Daily Morning Call* czytamy sprawozdanie z mitingu, który d. 5. kwietnia zwołali mieszkańcy w Kalifornii Polacy, w celu wystosowania do rządu Stanów Zjednoczonych petycji, aby z powodu okrucieństw, jakich się Moskale, wkroczywszy do Rumelii, dopuszczali na Polaków, wszystkie ambasady i konsultaty amerykańskie brady od Polaków w podobnych okolicznościach pod swoją opiekę. Mityng odbył się w dużej sali „Tow. Polaków zamieszkałych w Kalifornii“ Market Street, Nr. 1032, San Francisco pod przewodnictwem dr. Wł. Pawlickiego. Dr. Elgass został przez zgromadzenie obrany sekretarzem. Kapitan Bielawski rozpoczął mityng mową, w której wywodził powody zwołania mityngu, skreślił przesławienia Polaków przez hordy moskiewskie w Turcji, odczytał interpelacje naszych posłów w parlamencie niemieckim i w wiedeńskim Radzie państwa, następnie interpelacje Simonyego w Izbie węgierskiej i Lewisa w Izbie angielskiej.

Po nim zabrał głos generał Krzyżanowski i przedstawił zgromadzeniu wniosek ułożenia i podpisania rzeczonej petycji do prezydenta Stanów Zjednoczonych. Wniosek ten został jednogłośnie przyjęty i wybrano natychmiast komitet do ułożenia petycji z następujących osób: kap. Bielawski, jen. Krzyżanowski, kap. Choński, dr. Elgass i mgr. Lessen. Dwaj ostatni są Amerykanie, albowiem w mityngu brało udział wielu Amerykanów, w skutek czego i mityng odbywał się w języku angielskim. Komitetowi polecono ułożyć petycję i na 20. kwietnia zwołać generalny mityng w celu podpisania tej petycji przez obywateli San Francisco rozmaitych narodowości; a także postarać się o to, aby i w innych miastach Stanów Zjednoczonych pouządzano podobne mityngi i podpisano podobne petycje.

**Debata** dzisiejsze występują w ostrych słowach przeciw chwyciwej polityce Austrii, a szczególnie uderzają na wymyśloną w Wiedniu tendencję „lokalizowania“ wojen. „Nigdzie — piszą one — ta fatalna doktryna nie była wygłaszana z taką dziecinadą amfazy jak w Wiedniu, pomimo, że właśnie Austrija najgorzej wyszłaby na tem, gdyby ta doktryna przyjęta się w Europie. Dawniej przynajmniej i koalicje przeszkadzały nie raz wybuchowi wojen, a w każdym razie zabezpieczały zwyciężonego od zupełnej ruiny. W 17 i 18 wieku pokój, zawarty tylko między wojującymi stronami, był rzeczą zgła nieznaną. Wtedy nie cofano się przed zbrojną medjacją. Dziś natomiast nikt nie ma odwagi na taką medjację, ale co więcej obowiązują wszelkiej koalicji, wszelkiej akcji w zgodnym porozumieniu kilku mocarstw. Jak tylko jaka wojna wybuchnie, natychmiast myślą tylko o tem, aby ją zlokalizować, a gdy tego dopną, odtąd już z zimną krwią, założywszy ręce, przypatrują się jak jeden z przeciwników drugiego kopy nogami i niszczy go do szczętu, rujnuje równowagę Europy. Mieliśmy już trzy lokalizacje; napród lokalizowano powstanie w Bośni i Hercegowinie, potem wojnę serbską, a zeszłego roku wojnę moskiewską. Doprowadziły one do tego, że pożąta wojna zajęta została cały wschód Europy. Dyplomacja usiłuje teraz doprowadzić do skutku czwartą lokalizację, bo przecież nikt tak naiwnym nie jest, aby nie widział, że wszystkie starania Niemiec i Moskwy skierowane są ku rozdzieleniu Anglii od Austrii i ku zlokalizowaniu wojny anglo-moskiewskiej. Ale tym razem „lokałem“ tej wojny będą obie półkule świata.“

**Konstantynopol 1. maja.** „Ajencia Havasa“ donosi: Konsul angielski w Trebizondzie przyjmował deputację mieszkających w Batumi, którzy oświadczyli, że jest ich stanowieniem sprzeciwić się wejściu Moskali do Batumi i że żądają opieki Anglii.

**Konstantynopol 1. maja.** Do „Pol. Corr.“ donoszą: Toteleben udał się natychmiast po wyjeździe w. księcia Mikołaja do Porty, gdzie z Sadykiem, Savfetem i Izetem baszą długą miał konferencję, której w kołach dyplomatycznych wielką przypisują wagę. Toteleben miał ponownie na opróżnienie Porty tema żądaniu bezzwłocznie zadostęć o czyniła, miał Toteleben jej przedstawiciele możliwość odwrotu Moskali do obwarowanej linii Czekmedz Czataldza Derkos. Sądzą, że nawet w razie wojny z Anglią, Toteleben nie zamierza zająć Konstantynopola. Wszystkie ambasady poczyniły u Porty wspólne kroki w celu nakłonienia jej do usunięcia sanitarnych niedogodności, jakie przez napływ wychodźców w stolicy powstały. Sadyk przyrzekł temu zarządzić.

**Bukareszt 1. maja.** Do „Polit. Corr.“ donoszą: Rząd rumuński skonał, że obecnie znajduje się w Rumunii 56.000 Moskali, i że znaczne oddziały jeszcze nadciągają. Dyplomacja moskiewska usiłuje ciągle nakłonić rząd rumuński do zawarcia konwencji.

**Paryż 1. maja.** Wystawę otworzył Mac Mahon. Senatorowie, deputowani i ciążo dyplomatyczne zebrało się o 2 godzinie w pałacu na Trocadero, gdzie nastąpiło przedstawienie komisji i prezydentów zagranicznych sekcji, między którymi znajduje się i ks. Wali. 100 wystrzałków zapowiedziało otwarcie wystawy. Po przemówieniu ministra handlu ogłosił Mac Mahon otwarcie wystawy, a publiczność odpowiedziała mu okrzykiem pełnym entuzjazmu: niech żyje rzeczpospolita! niech żyje Francja! Potem zwiędził Mac Mahon wystawę w towarzystwie licznej orszaku. Pomimo że deszcz chwila mi kropił, zebrały się jednak niezliczone tłumy. Wieksha część domów Paryża wywiesiła chorągwie. Napływ obcych niezmierny.

Wiedeń 1. maja.	placę 30. kwietnia.	Wiedeń 1. maja.	placę 30. kwietnia.
<b>Powozachy dług państwa (za 100 zł.)</b>		<b>Akcje przemysłowe.</b>	
Benty austr. w banku 5 pr. 60 70	60 85	Bankow. Tow. austr. po 200 zł. 786	788
1889 1889 1/2 100 5 64 50	64 50	Unionbank po 100 zł. 53 50	54
1889 1889 1/2 100 5 820	824	Verkehrsbank po 100 zł. 92 50	93
1889 1889 1/2 100 5 105 78	106 25	Wiedeński Bankverein po 100 zł. 67 58	68
1889 1889 1/2 100 5 110 60	111		
1889 1889 1/2 100 5 119 75	120 25		
1889 1889 1/2 100 5 158 25	158 50		
1889 1889 1/2 100 5 141 50	142		
1889 1889 1/2 100 5 71 85	72		
		<b>Akcje kolei.</b>	
		Albrechta po 200 zł. 109	110
		Alföldskie po 200 zł. reb. 163	168 50
		Dnieprzańskie „ m. k. 1968	2005
		Elzbiety „ m. k. 128	124
		Ferdynanda północnej po 1000 zł. 287 25	287 75
		Franciszka Józ. po 200 zł. w. a. 116 20	116 75
		Kolei gal. Karola Ludw. po 200 zł. 108 25	108 75
		Lwów. Caer. Jas. po 200 zł. 85	86
		Morawsko-Szląska (centraln.) po 200 zł. 98	99
		Austr. półn. zach. po 200 zł. nr. 108 25	108 75
		lit. B. po 200 zł. nr. 85	86
		Rudolfa po 200 zł. reb. 97	97 50
		Siemomogrod. po 200 zł. w. a. 97	97 50
		Staszewski-Gölschschaff. 249	249 50
		200 zł. w. a. 65	66
		Szabach po 200 zł. reb. 142	142 50
		Tranawaj wiod. po 200 zł. 86 10	87
		Węgier. galicyjska (Zupk.) po 200 zł. 108 50	107
		Węgier. północn. wachodn. po 200 zł. reb. 108 50	107
		Węgier. wach. (Ostb.) po 200 zł. 108 50	107
		Węgier. zachodn. (Westb.) po 200 zł. w. a. 108 50	107

**Monachium 1. maja.** Według „Gaz. Augsburg.“ miał król bawarski opata kapitulnego Streichele zamianować arcybiskupem monachijskim.

**Rzym 1. maja.** Na posiedzeniu parlamentu zapowiada Maurigi interpelację co do wieści o pośredniczeniu Włoch w kwestji wschodniej. — Caioli zaprzecza stanowczo tej wieści, dodając, że jest koniecznością podobnym wieściom natychmiast zapobiedz. — Corti potwierdza zaprzeczenia Cairolego, zbija wieści obiegające o mniemanem znoszeniu się z Anglią, i kładzie nacisk na to, że postawa rządu włoskiego będzie się zawsze do życzeń narodu stosowała, a to strzegąc się ile możności wszelkich zawikłań; poczem Maurigi od wniesienia interpelacji odstępuje.

W senacie odczytano do soboty za porozumieniem z ministrem spraw zagranicznych interpelację w sprawie polityki zagranicznej.

**Paryż 1. maja.** Otwarcie powszechnej. Obecni byli arcyks. Leopold i ks. Leuchtenbergski. W chwili otwarcia trysnęły kaskady, zagrzały armaty, zagrzały kapele wojskowe; była to chwila przedziwna, widok wspaniały. W skutek kilku nawalniczo rozmiękła, ale podczas uroczystości otwarcia jasniała cudna pogoda. Wystawa godna najwyższego podziwu, i już daleko postąpiła.

W chwili gdy orszak przybył na pole Marsowe, zagrzała kapela węgierska serenadę, którą hucznie oklaskami obsypano. Mac Mahon z książętami stanął, przysłuchując się. Orszak zwiędził austro-węgierski oddział wystawy, który już ładnie wygląda, mimo że jeszcze nie jest gotowy.

**Londyn 1. maja.** Biuro Reutersa podaje z Konstantynopola: Flota opuściła w zamiarze ćwiczeń w strzelaniu zatokę Ismidzką i stanie na kotwicy pod Tuslą, a za dwa dni powróci. Totelebenowi nie powiodło się doprowadzić do porozumienia z Anglikami w sprawie równoczesnego odwrotu. Moskale wierzają w wojnę. Porta mało wierzy w pokój. Pułkownik Wellesley zamianowany pierwszym sekretarzem ambasady angielskiej we Wiedniu.

**Petersburg 1. maja.** Agence Russe podaje: Sytuacja niezmienną, rokowania trwają ciągle. Utrzymują, że dawny ambasador moskiewski w Konstantynopolu, Zabanow, otrzyma na nowo tę posadę w miejsce Ignatiewa. Izmail basza ma zostać ambasadorem w Petersburgu. Stan Gerczakowa się nie zmienia.

**Londyn 2. maja.** „Times“ donoszą z Petersburga d. 2. m. b.: Rokowania pomiędzy Petersburgiem a Londynem za pośrednictwem Berlina rozpoczęły się na nowo. „Office Reuter“ donosi z Bombaju: Drugi oddział korpusu ekspedycyjnego odpłynął do Malty. Przy otwarciu konserwatywnego klubu w Preston oświadczył minister spraw wewnętrznych Cross: Rząd działał za szczerem i ciągłym życzeniem, utrzymać pokój Europy, tudzież honor i nienaruszalność interesów państwa. Zaprzeczał, jakoby rząd był przejęty duchem wojennym. Obstaranie tylko przy utrzymaniu traktatów. Mocarstwa uznają słuszność okólnikowi Salisburego.

Rząd nie trzyma się polityki izolowania, lecz owsem stara się, przywieść do skutku porozumienie mocarstw. Na cóż przysła się konferencja, jeżeliby którykolwiek z sygnatarjuszów, każdej chwili mógł potargać traktat podpisany przez mocarstwa. Cross wykażuje, że żądania Anglii nie są upokarzające dla Moskwy. Traktat sansteffański, jako w ogóle zgubny, musi w całości być zerobranym. Na konferencji przekonyamy świat, że traktat ten zmienionym być musi. Traktat musi być konferencji przedłożonym dla zbadania. Będziemy się nad nim naradzać lojalnie. Przynajmniej, że zaszyły zmiany, ale też mamy prawo, wziąć je pod rozbiór.

Wiedeń 1. maja.	placę 30. kwietnia.	Wiedeń 1. maja.	placę 30. kwietnia.
<b>Akcje bankowe.</b>		<b>Wiedeń 1. maja.</b>	
Anglo-austri. po 200 zł. 120	120	Bankow. Tow. austr. po 200 zł. 77 50	78
Bodenerod. Akt. Ges. 200 zł. 49	49 50	Lwów. Caer. Jas. II. em. 1867 800 zł. 5 pr. reb. w. a. 77 50	78
Zakład Kredytowy dla handlu 204 50	204 75	Lwów. Caer. Jas. III. em. 1868 800 zł. 5 pr. reb. w. a. 69 50	70 25
Zakład kred. węgier. 200 zł. 179	179 25	Lwów. Caer. Jas. IV. em. 1872 800 zł. 5 pr. reb. w. a. 77	77 50
Towarz. oskonn. niemie. austr. po 500 zł. 170	170	Rudolfa po 200 zł. w. a. 5 pr. reb. w. a. 74 10	74 61
Franco-austriackie po 100 zł. 179	179 25	Rudolfa em. 1869 po 200 zł. 5 pr. reb. w. a. 74 10	74 61
Galicjański bank hip. po 200 zł. 179	179 25	Rudolfa em. 1872 po 200 zł. 5 pr. reb. w. a. 78 50	74
		Siemomogrodzkiej na 200 zł. 5 pr. reb. 62 50	63 75
		<b>Papiery loteryjne (szuka).</b>	
		Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu 169 75	169 25
		Klary po 40 zł. m. k. 29 50	30 50
		Kogelwey po 10 zł. m. k. 15 50	16 25
		Krakowski po 20 zł. m. k. 14 75	15 25
		Palffy po 40 zł. m. k. 28 25	28 75
		Rudolfa po 10 zł. m. k. 14 50	15
		K. Saln po 40 zł. m. k. 28 50	29
		St. Genois po 40 zł. m. k. 27 50	28
		Stanisławowska (poczytka) po 20 zł. w. a. 20 50	21 50
		Waldstein po 20 zł. m. k. 22 75	23 25
		Windschgrätz po 20 zł. m. k. 25 75	26 25
		(Dewizy 3miesięczne.)	
		Berlin 100 mark. 59 90	60 10
		Frankfurt 100 mark. 59 9	60 10
		Hamburg 100 mark. 59 90	60 10
		Londyn 100 funt. szterl. 22 75	23 00
		Paryż 100 franków. 48 90	49

(Tylko w jednej części wczorajszego numeru drukowane.)

**Wiedeń dnia 1. maja.** (pr.) „Freundenblatt“ przemawia za ewentualną okupacją Bośni w duchu niechętnym Turcji.

**Budapeszt dnia 1. maja.** (pr.) Ellenör zapowiada zwołanie delegacji na przyszły tydzień, dla ułatwienia zawotowania budżetu. Mają one dać gabinetowi wspólnemu indemnizację do końca roku a tymczasem nowe konferencje dokonają zbliżenia rządów, kwota zostanie nieoznaczoną.

„Pester Correspondenz“ donosi: angielskie zarząd wojny porobił dyspozycje, aby wojska angielskie i indyjskie na dniu 16. maja r. b. wyładować mogło w miejscach oznaczonych.

**Bukareszt dnia 1. maja.** (pr.) Generał Drentelen konferował z Bratianem i zaproponował ustępstwa co do Bessarabii, tudzież zawarcie konwencji.

**Londyn dnia 1. maja.** (pr.) Tu niewiadomo nic o konferencjach loundyńskich.

W teatrze hr. Skarbka.  
Dziś, we czwartek dnia 2. maja  
nieodwołalnie  
**drugi i ostatni koncert**  
pani Désire Artôt-Padilla, panny Pauliny Grossi, pana J. L. Nicodé, pianisty i pana J. Schnitallera, skrzypka.  
Początek o godzinie wpół do 8mej wieczór.  
W piątek dnia 3. maja, na dochód  
**ADOLFINY ZIMAJER**  
**ANIOL OPIEKUŃCZY.**

**KURS GIEŁDY WIEDENSKIEJ.**  
WIEDEN 1. maja 1878.  
godzina 2 minut 30. południu.

Losy kredytowe 159.—	Węgier kred. 178.—
Akcje fran.-aust. —	Anglo-aust. 83 75
Unionbank 53 50	Kolej Kar. Lud. 238 50
Nordbahn 200 25	Kolej Połudn. 70.—
Kolej Alfid. 109 50	Kolej Elzbiety 163 50
Kolej Lw.-czar. 115 50	Węg. Narodost. 106 50
Rudolfsbahn 108.—	Węg. Ostbahn. —
Węg. obl. p. w. z. 64.—	Galic. Indemniz. 85 90(?)
Losy z r. 1864 137 50	Kolej Siedmiog. —
Verkehrsbank 92 50	Losy tureckie 14 50
Węg. galic. kolej 86 25	Kolej Państw. 250.—
Bankverein 68.—	Losy węgier. 73 25
Kolej Albrechta —	Marki niemieckie 60 57 1/2
Rosyjski rubel papier. 1 15 1/4	Węg. renta w zł. —

Uspokoibiamie: ciche.

Wiedeń d. 2. maja.  
godzina 10. minut 4. przed południem.

Akcje kred. 201 60	Anglo-aust. 82 25
Kolej Kar. Lud. 237 75	Kolej połud. 71.—
Unionbank —	Nspolnoscny 9 87 1/2

Uspokoibiamie: mdle.

**Kasa galic. Tow. kredytowego.**  
Kupuje. Sprzedaje.

5% Listy zastawne oprócz kuponów 100 zł. po	84 25	84 75
4% Listy zastawne oprócz kuponów 100 zł. po	79 25	80 —

Lwów d. 2. maja 1878.

**Lwów, z Izby handlowej, 2. maja.**

I. Akcje za sztukę	złr. w. a.
Kolej g. — — — — —	236 50 239 —
Lwów-Czera. Jasny	114 50 117 —
Bank hip. gal. po 200 złr.	246 — 249 —
„ kred. gal. po 200 złr.	216 — 220 —
II. Listy zast. za 100 złr.	
(bez kuponu bieżącego)	
Tow. austr. gal. 5 pr. w. a.	84 — 84 80
„ „ 4 pr. w. a.	79 35 80 15
„ „ 5 pr. okras.	83 — 83 80
Banka hip. gal. 6 pr.	88 75 89 70
Gal. nakł. kred. wiede. 6 pr.	91 50 92 75
III. Listy dłużne za 100 złr.	
Opółskiego roln. kredyt. zakł. dla Galicji i Bukowiny 6%.	90 25 91 30
IV. Oblig. za 100 złr.	
Indemnizacyjno galicyjskie	84 80 85 50
Pod. kraj. z r. 1878 po 6 pr.	89 50 91 —
Losy miasta Krakowa	14 — 15 50
„ Stanisławowa	20 — 22 —
V. Monety.	
Dukat kalendarzki	5 66 5 77
Dukat cesarski	5 71 5 81
Napoleonador	9 82 9 92
Półparyżski rosyjski	9 95 10 12
Rubel rosyjski srebrny	1 78 1 88
Rubel rosyjski papierowy	1 14 1 16
100 Marek niemieckich	60 — 61 —
Srebro	105 75 107 60
Kupony w srebrze	105 25 107 25

**Pociągi kolejowe.**

**Odechda ze Lwowa:**  
DO KRAKOWA: o godzinie 11 min. 8 przed północą (pociąg pospieszny); o godz. 4 m. 40 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 minut 45 po południu (pociąg mieszany).  
DO CZERNIOWIEC: o godzinie 6. minut 25 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 minut 25 wieczór (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 30 z południa (pociąg mieszany).  
DO STANISŁAWOWA: (na Strzy): o godzinie 6 minut 35 rano pociąg nr. 1).  
DO PODWOJCZYK: (z głównego dworca): o godz. 6 min. — rano, (pociąg pospieszny); o godz. 10 min. 37 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 min. 45 w południu (pociąg mieszany).  
DO PODWOJCZYK: (z Podzamczu): o godz. 11 m. 5 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 13 m. 11 w południu (pociąg mieszany).

**Przychoda do Lwowa:**  
Z KRAKOWA: o godzinie 5 minut 30 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 m. 25 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 10 m. 35 przed południem (pociąg mieszany).  
Z STANISŁAWOWA: (na Strzy): o godzinie 8 m. 3 wieczór (pociąg nr. 2).  
DO PODWOJCZYK: (na dworzec w Podzamczu): o godzinie 2 minut 54 rano (pociąg osobowy); o godz. 8 m. 8 popołudniu (pociąg mieszany).  
Z PODWOJCZYK: (na dworzec lwowski główny): o godzinie 10 m. 33 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 5 min. 25 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 m. 43 po południu (pociąg mieszany).  
Z CZERNIOWIEC: o godzinie 9 minut 55. wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 8 m. 40 rano (pociąg mieszany); o godz. 2 m. 50 popołudniu (pociąg mieszany).

# NEURALGIE

wszystkie cierpienia nerwowe w jednej chwili ustępują po przyjęciu pigułek antineuralgicznych Dr. Cromera. Skład w Paryżu w aptece p. Lavasseur, rue della Monnaie, 28 w Krakowie w aptece p. Trauczyńskiego przy ulicy Florjańskiej — we Lwowie w aptece p. Piotra Mikolascha. W Warszawie w składach materiałów aptecznych, pp. Ferd. Ang. Gallego i J. Mrosowski. 1844 5-7

**Ból zębów** każdy i najdotkliwszy w miarę trwałe i natychmiast stawy parafinowe: **LITON** nawet w tych wypadkach, gdy żaden inny nie skutkuje środkiem. — We Lwowie w aptece p. Mikolascha. — W Strzyżu aptece Z. Dragowickiego. 06 4-11

L. 1135.

## Ogłoszenie licytacji.

Celem wypuszczenia w drodze przedsiębiorstwa budowy nowego domu kary dla mężczyzn w Stanistawowie przyjmować będzie c. k. nadprokuratorja pisemne oferty do dnia 10. czerwca 1878 r. do 12. godziny w południe. 2415 1-3

Warunki ogólne i szczegółowe plany, kosztorysy, wykazy cen jednostkowych itd. przygotowane są w Nadprokuratorji państwa do przejrzenia, gdzie także bliższe informacje względem tej budowy osiągnięte, tudzież blankiety na oferty za uszczerbieniem kosztów nakładu podniesione być mogą.

Z c. k. Nadprokuratorji Państwa Lwów, d. 28. kwietnia 1878.

**Apteka pod Gwiazdą Piotra Mikolascha** we Lwowie

utrzymuje na składzie w oddziale osobnym 2057 4-?

**Domowe apteczki homeopatyczne**

dla ludzi i dla bydła w płynie i w ziarnkach tak wyrobu własnego, jakoteż sprowadzone z Cöthen i Langensalza; oraz wydaje także pojedyncze środki homeopatyczne.

## Bez bólu

i bez wstrzykiwania bez lekarstw przekładających trawieniu, tudzież bez chorób następnych i przerwania zatrudnienia, wylecza według zupełnie nowej metody, doświadczonej w niezliczonych wypadkach **opławy moczowe**, tak świeżo powstałe, jakoteż bardzo zastarzałe, naturalnie, gruntownie i szybko **Dr. HARTMANN**, członek lekarskiego Wydziału, w Wiedniu Stadt, Babuburgergasse Nr. 11. Wylecza także wyrostki skórne, swędzenia, upławy o kobiet, bladąską, niepłodność, upławy, 1961 7-100 **osłabienie męskie**, bez wryzania i bez wypalania, również leczy **syfilis i wrzody wszelkiego rodzaju** za pomocą korespondencji. Za dyskreję rzeczy, a na żądanie wysyła bezwzględnie lekarstwa.

## Paryzkie i wiedeńskie meble

bardzo eleganckie, trwałe i tanie. **J. G. & L. Frankl**, stolarz i tapiczer, magazyn założony r. 1835, odznaczony 9 medalami. **we Wiedniu, Leopoldstadt, Obere Donaustrasse Nr. 91.** obok Schöllerhof. Ilustrowane cenniki za nadesłaniem 2 zł. 1993 7-?

Części składowe żniwiarok i kosiarok.

## Henryk Jena

mechanik we Lwowie ul. Strzyjska 34.

przyjmuje roboty ślusarskie, tokarskie i kowalskie, tudzież montowania i ustawiania pomp, wodotrysków, wodociągów, tartaków, maszyn parowych, żniwiarok, kosiarok itd.

pośredniczy w kupnie używanych parowych młocarni.

## SPITZWEGERICHA

Bonbonki piersiowe

do leczenia chorób płucnych i piersiowych, jakoteż kaszlu, kokukszu, chrypki i zaflegnienia bronchjalnego.

Nieoceniona roślina, która przyroda dla dobra i wyleczenia cierpiącej ludzkości wydała, wyjawia dotychczas nierozwiązaną tajemnicę, zapalnym błonon krtań i płuc, jak najprędzą pomoc udzielić i przez to leczenie odnośnych cierpiących organów jak najprędzej ukutecznić. Ponieważ my przy naszym fabrykacji sa czystą mieszaninę cukru i Spitzwegerich gwarantujemy, uprasamy o zwrócenie uwagi na naszą w księgach zarejestrowaną markę ochronną, jakoteż podpis na kartonie, gdyż tylko wtenczas są prawdziwe.



**Wiktor Schmidt & Söhne**,

ces. król. uprzyw. fabrykanci, Wien, Wieden, Allegeasse 48. Skład dla Lwowa u p. O. T. Wincklera, kupca. 2229 12-?

C. k. uprz. gal. akcyjny

## BANK HIPOTECZNY

we Lwowie

wydaje

## Asygnaty kasowe

4 1/2 proc. płatne w 30 dni po wypowiedzeniu

5 " " " 60 " "

5 1/2 " " " 90 " "

Wszystkie 6procentowe asygnaty kasowe, znajdujące się jeszcze w obiegu, będą oprocentowane począwszy od 20. kwietnia 1878 r. tylko po 5 1/2% z 90dniowym wypowiedzeniem.

Lwów 16. stycznia 1878.

**Dyrekcja.**

2174 5-?

(Przedruk nie będzie opłacony).

Ces. król.



uprzyw.

Towarzystwo kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowiecko-Jaskiej.

# UCHWAŁY

powzięte na odbytem dnia 29. kwietnia 1878 XVII. (zwyczajnem) zgromadzeniu walnem.

1. Sprawozdanie z czynności Rady zawiadowczej, tudzież sprawozdanie o ruchu na liniach austriackich i rumuńskich, przyjęto do wiadomości,
2. Radzie zawiadowczej udzielno za rok 1877 absolutorjum,
3. Wnioski Rady zawiadowczej o rozdzielenie czystego dochodu, a właściwie ściągnięcie zapadłego z dniem 1. maja r. b. kuponu od akcji, przyjęto po 5 prct. za rok tj. po 5 zł. a. w. w srebrze.
4. Przedłożone przez Radę zawiadowczą zmiany §§. 4. i 40. statutów przyzwolono.
5. Do rewizji wybrano panów:

Karola Dregera,

Dr. Gustawa kawalera Schlesingera i

Dr. Dawida Töpfera,

jako zastępców wybrano:

Karola Pollaka i Antoniego Pohla.

6. Do Rady zawiadowczej wybrano ponownie panów:

Karola księcia Jabłonowskiego,

Emanuela A. Ziffra i

Konstantego Tchórznickiego,

nowo wybrano pana Piotra Mavroghehi.

We WIEDNIU d. 29. kwietnia 1878.

**Rada zawiadowcza.**

## ST. WAYDOWICZ

LWÓW, ULICA HALICKA L. 7.,

poleca swój **MAGAZYN** obficie zaopatrzony w papiery kancelaryjne, listowe i rysunkowe, rekwiizyta do pisania, rysowania i malowania, perfumy, mydła i pudry francuskie i wiedeńskie, kaganki do modlenia, albumy, pugilaresy i portmonetki berlińskie i inne galanterje także rozmaite **ryzory do robienia kwiatów**, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na bilety wizytowe drukowane i litografowane jakoteż najmłodniejsze monogramy na listach i kopertach w rozmaitych kolorach. 2228 4-?

Zamówienia na prowincję zaliczają się najakuratniej i najszybciej.

Stacja kolejki żelaznej Muszyna - Krynica w Krakowie do Krynicy poczty odchodzi codziennie przed południem, tudzież 2 razy tygodniowo wieczorem.

Ces. król.

## Zakład zdrojowy w KRYNICY

Stacja telegraficzna i POCZTA w samym zakładzie.

dnia 15. maja 1878 otwarty

posiada 650 pokojów gościnnych, 3 hotele, 7 restauracji publicznych, wspaniałe gmach kąpielny, uposażony we wszelkiego rodzaju kąpiele, metodą Schwartza orzwaną, jako to: wawienne na adowe, natryskowe, borowinowe, igliwowe i gazowe (z gazu węglerowego) tudzież kąpiele słowiańską; stała apteka ze składem wód mineralnych zamiejscowych, trudniąc się wyrobem żętycy, kamysu, pastylek Krynickich i ekstraktu z igliwia na kąpiele balsamiczne; czytelnie księżek i gazet; zakład gimnastyczny i rzeźbnych kąpiel, tudzież **dobrotą orkiestrę**. 2111 1 3

Zamówienia na pomieszkania (od 15. maja opłacalne, od otwarcia Zakładu do 15. czerwca i od 5. września do końca sezonu o 1/2, ceny taryfowej obniżone), tudzież na wody mineralne (Krynicką i Słotwińską) przyjmuje c. k. Zarząd zdrojowy, poczta Krynica.

## Trenczyńskie Cieplice we Węgrzech.

Ostatnia stacja kolejowa „Trencz” w Waaghalbach.

Co dzień dwa razy poczta i stacja telegraficzna.

Od wielu set lat znane Cieplice sławiane od 29 do 32 stopni Reumera przeciw gośćcowi reumatyzmowi, neuralgii, paronimom, chorobom anastazyjnym i w kółkach, złobodom i sztytycznym, szlamom. Poza rozpoczynają się 1. maja. Od 1. października para zimowa. Żelca, wody mineralne, kąpiele igliwowe i żelaziste, pływalnia, wiele z komfortem urządzonych hotelów i domów prywatnych, dobre restauracje i kawiarnie, codziennie przedstawienia teatralne, dobra orkiestra, wyprzedzająca kaski, bale, koncerty, apteka i przyzory park dla P. T. publiczności. Lokalne kąpielowni Dr. Ventura, radca sanitarny, dr. Nagel. Halase obniżenie udziela najchętniej. 2023 3-10 Zarząd kąpielowy.

## Kantor wymiany

c. k. uprzyw. galic.

akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszymi.

## 6% LISTY hipoteczne,

które według prawa z dnia 1. lipca 1868 Dz. PP. XXXVIII. N. 93, i najw. post. z dnia 17. grudnia 1871, mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszy, popularnych, kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucje służbowe i wadja — są w tymże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincji wykonują się bezwzględnie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizji. 2173 9-?

## Prezes Rady Nadzorczej

# Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń

w Krakowie,

zawładnia członków Towarzystwa prawo głosowania mających w ślad §. 84. statutu, że

## SIEDMNASTE ZWYCZAJNE

# ZGROMADZENIE OGÓLNE

zbierze się

w dniu 3. czerwca 1878 r. o godzinie 10. przed południem

w sali reductowej teatru krakowskiego.

Przedmioty mające przyjść pod obrady tegoż Zgromadzenia są następujące:

### Sprawy ogólne Towarzystwa:

1. Odczytanie protokołów posiedzeń Zgromadzenia ogólnego z roku 1877 oraz nadzwyczajnego posiedzenia Zgromadzenia ogólnego w kwietniu 1878 odbytego.
2. Sprawozdanie Rady Nadzorczej z czynności jej dokonanych w ubiegłym roku siedmnastym od istnienia Towarzystwa.

### Dział ubezpieczeń od ognia.

3. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności w upłynionym roku siedmnastym.
4. Sprawozdanie komisji rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcję za ten rok rachunków i wnioski Rady Nadzorczej:

a) co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum w dziale ogniowym

b) co do użycia przewyżki w dochodach w dziale ogniowym.

### Dział ubezpieczeń od gradu.

5. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności w roku czternastym, to jest z r. 1877.
6. Sprawozdanie komisji rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcję za ten rok rachunków i wnioski Rady Nadzorczej:

a) co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum w dziale gradowym.

b) co do użycia przewyżki w dochodach w dziale gradowym.

### Dział ubezpieczeń na życie.

7. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności w tym dziale w roku 1877 dokonanych.
8. Sprawozdanie komisji rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcję za rok 1877 rachunków i wnioski Rady Nadzorczej:

a) co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum w dziale życiowym.

b) co do użycia przewyżki bilansem za rok 1877 wykazanej.

### Wnioski:

9. Sprawozdanie Rady Nadzorczej o wnioskach jej przekazanych.

Po ukończeniu spraw dotyczących Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń, odbędzie się

# TRZECIE ZGROMADZENIE OGÓLNE

członków Towarzystwa wzajemnego kredytu

stosownie do §. 8. statutu tegoż Towarzystwa

### Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady nadzorczej i Dyrekcji z czynności w roku 1877.
2. Sprawozdanie komisji rachunkowej ze złożonych przez Dyrekcję za ten rok rachunków i wnioski Rady Nadzorczej.

a) co do udzielenia Dyrekcji absolutorjum z rachunków za czas od dnia 1. stycznia 1877 po dzień 31. grudnia 1877 roku.

b) decyzja o wynagrodzenie za pracę członków Rady Nadzorczej w myśl §. 6. ust. 4. lit. b. i §. 8. lit. f. statutu.

c) ustanowienie kwoty przeznaczonej na fundusz rezerwowy

d) ostateczne ustanowienie dywidendy od udziałów.

NB. Prawo jednego głosu na Zgromadzeniu Towarzystwa wzajemnego kredytu mają ci członkowie, którzy złożyli zł. 500 wkładki udziałowej za każde dalsze 500 zł. wpłaconej wkładki udziałowej ma taki członek prawo dalszego jednego głosu, przyczem sumy nie dochodzące do zł. 500 zupełnie się nie liczą.

Członek pojedynczy nie może mieć wraz z pełnomocnictwami więcej jak 20 głosów, każdy członek może być zastąpionym przez pełnomocnika, który jednak sam musi mieć prawo głosowania.

Kraków dnia 1. maja 1878.

Prezes Rady Nadzorczej:

**Józef br. Baum.**